

Ustępstwa, które udało się wyperswadować
na pewno wykorzystamy zimą, kiedy życie
będzie dołowało, upierając się przy przetrwaniu.
Ziemia ujmuje temat powierzchownie

ale głębia puchu i lodowe studnie, to już inna
śpiewka. Dzwonki wesoło dzwonią, sanki mkną
w dal, łącząc zamiary i siły, aby tylko opór
jak najmniejszy i płazem uszło białe wesele.

Więcej wierszy nie da się już upchać
ani żadnego ulepszyć. Widzisz dziecko
kiedy powietrze ujdzie, na jego miejsce
jest tak wielu chętnych, że naciskają

i obniża się próg bólu. Chata bogata i rada
w dodatku stoi otworem, jakby skłaniała;
zjedz chleb z mojego pieca i ożyw ustawione
pod ścianą martwe natury. Palą się

żeby wzmóc zapach i smak. Ciągłe jednak
mogą wytrącić nam z rąk i nóż i widelec.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

alos, dodano 12.03.2018 20:27

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.